

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej N. w G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
z udziałem zainteresowanych (...)
o ustalenie nieistnienia ubezpieczeń społecznych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 stycznia 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bez
obciążania strony skarżącej kosztami zastępstwa procesowego
pозwanego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 6 września 2018 r. oddalił apelację odwołującej się Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej N. w G. (płatnik składek) od wyroku Sądu Okręgowego w T. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 października 2017 r. oddalającego odwołania od decyzji organu rentowego z 13 i 19 marca 2015 r., w których organ rentowy stwierdził, że zainteresowani: (...) z tytułu świadczonej pracy na podstawie umów o świadczenie usług u płatnika składek podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzjach.

Zainteresowani zawarli z płatnikiem składek umowy nazwane „umowami o dzieło”, na podstawie których przyjęli do wykonania pracę polegającą na zebraniu określonej ilości owoców sezonowych, a następnie ich oczyszczeniu, odszypułkowaniu, przesortowaniu i dostarczeniu do wyznaczonego punktu lub polegające na obraniu, oczyszczeniu i przesortowaniu wyznaczonej ilości cebuli. Przedmiotem sporu była kwestia czy umowy te miały charakter umów o dzieło, umów zlecenia, czy też umów o świadczenie usług, do których na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia, a w konsekwencji, czy stanowiły one tytuł podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Sąd drugiej instancji uznał, że były to umowy starannego działania o charakterze umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące umowy zlecenia (art. 750 k.c.), z tytułu których osoby zainteresowane podlegały obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, argumentując, że w określonym czasie mieli wykonywać powtarzalne czynności, które nie prowadziły do wytworzenia nowego dzieła ani jego przerobienia. Sporne umowy wprost wskazują, że ich przedmiotem był zbiór określonej ilości owoców zgodnie z zaleceniami brygadzysty oraz wytycznymi wskazanymi w umowie, ze wskazaniem wielkości, które powinny zebrać w stanie wymaganym do oddania w punkcie skupu. Także prace polegające na obraniu określonej ilości cebuli stanowiły przedmiot umowy o świadczenie usług a nie dzieła. Wykonywanie prostych, powtarzalnych czynności nie mogło być kwalifikowane jako przedmiot umowy o dzieło, która dzieło należy do kategorii umów rezultatu, jednak nie każda umowa rezultatu może być kwalifikowana jako umowa o dzieło, zwłaszcza w razie instrumentalnego odwoływania się do umów o dzieło, które podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, w celu uniknięcia składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudniania do zwykłych i powtarzalnych czynności starannego działania.

W skardze kasacyjnej płatnik składek zarzucił naruszenie: 1/ art. 734 i 750 k.c. i przyjęcie, „że sporne umowy miały charakter starannego działania, (...) podczas gdy w istocie były to umowy o dzieło, a przedmiotem tych umów było stworzenie konkretnego i oznaczonego dzieła”, 2/ art. 627 w związku z art. 628 k.c. i przyjęcie, „że w dacie zawarcia umów strony nie wskazały konkretnej wysokości

wynagrodzenia za dzieło, (...) co w istocie spowodowało, że Sąd nie uznał spornych umów za umowy o dzieło, (...)", 3/ art. 65 § 1 i § 2 w związku z art. 627 k.c. i przyjęcie, „że przedmiotowe umowy (...) były umowami o świadczenie usług, (...) podczas gdy zakres przedmiotowych umów i wykonanych prac uzasadniał przyjęcie, że ich przedmiotem było wykonanie dzieła", 4/ art. 353¹ w związku z art. 627 k.c. przez naruszenie zasady swobody umów i przyjęcie, „że odwołująca spółdzielnia zawarła z zainteresowanymi umowy o świadczenie usług, podczas gdy w istocie strony ułożyły stosunek prawny według własnego uznania, wskazując, że łączą je umowy o dzieło, a treść ani też cel tych umów nie sprzeciwia się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego", 5/ art. 734 i 750 w związku z art. 627 k.c. i przyjęcie, „że strony łączyła umowa o świadczenie usług, podczas gdy strony łączyła umowa o dzieło, a jednym z kryterium umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (...)", 6/ art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm., dalej „ustawa systemowa") przez przyjęcie, „że zainteresowani jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, gdy tymczasem prawidłowa analiza wszystkich faktów i okoliczności niniejszej sprawy, prowadzi do wniosku, że zainteresowani (...) stworzyli dzieło w ramach zawartej umowy o dzieło", 7/ art. 2 Konstytucji RP w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1, art. 36 ust. 1, 2, 4, 11 ustawy systemowej, oraz art. 81 ust. 1, 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1373 ze zm.) i w związku z art. 353¹, 627, 734 § 1 k.c. przez przyjęcie, „że zostały spełnione warunki wynikające z przepisów ustawy systemowej i na tej podstawie objęcie zainteresowanych obowiązkowymi ubezpieczeniami określonymi w zaskarżonych decyzjach (...)"

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący sformułował następujące zagadnienia prawne: 1/ „czy przepisy, w oparciu o które Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał zaskarżoną decyzję (...) stanowią podstawę kompetencyjną dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i tym samym dają organowi rentowemu uprawnienie do ingerowania w treść umowy stron, zawartej zgodnie z ich wolą, a także czy dają podstawę unieważnienia zawartej przez strony umowy o dzieło (...)”, 2/ „czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych może w świetle ustawy systemowej stosować kodeks cywilny i wywodzone z niego koncepcje nieważności czynności prawnych”. Dodatkowo wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądów, przez co należy rozumieć „istnienie zróżnicowanych albo sprzecznych rozstrzygnięć w sprawach o takich samych lub bardzo podobnych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy prawne, wyłożone lub zastosowane w sposób prowadzący do wydania odmiennych orzeczeń albo innych decyzji procesowych. (...)”.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji w innym składzie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty oraz orzeczenie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym kosztach zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesiona skarga kasacyjna stanowi jedną z kolejnych licznych prób zaskarżenia przez tę samą stronę skarżącą wyroków oddalających jej odwołania od decyzji organu rentowego ustalającej, że zainteresowane wykonujące typowe umowy starannego działania w rolnictwie podlegały obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoby wykonujące umowy o świadczenie usług,

do których stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia (art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3 i art. 20 ust. 1 ustawy systemowej). Wszystkie wcześniej wniesione analogiczne skargi kasacyjne tej samej strony skarżącej nie zostały przyjęte do merytorycznego rozpoznania, z argumentacją, że nie zawierały uzasadnionych ani usprawiedliwionych wniosków o jurysdykcyjną weryfikację zaskarżanych wyroków Sądu drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 kwietnia 2018 r., II UK 315/17; 29 sierpnia 2018 r., II UK 435/17, II UK 436/17 i II UK 438/19, 6 grudnia 2018 r., II UK 483/17 czy 19 grudnia 2018 r., II UK 515/17, dotychczas niepublikowane). Mając na uwadze, że pomimo doręczenia stronie skarżącej tych orzeczeń wraz z uzasadnieniami, z którymi mogła się zapoznać, a które co do zasady podzielił Sąd Najwyższy w kolejnej analogicznej sprawie, należy dodatkowo podkreślić, że sporne umowy na wykonywanie typowych powtarzających się czynności zbioru owoców lub warzyw nie mają natury umów o dzieło przede wszystkim ze względu na brak twórczego lub autorskiego charakteru czynności wymaganych do zbioru owoców lub warzyw oddawanych do skupu lub przeznaczonych do sprzedaży. Konkretnie rzecz ujmując, powinno być oczywiste, że dziełem natury lub uprawy są płody ogrodnicze lub rolne, natomiast powtarzalne zebranie określonej ich ilości nie stanowi ani nie prowadzi do wytworzenia dalszego zindywidualizowanego rezultatu o cechach nowości (nowego rezultatu), które kreowałoby niepowtarzalne dzieło w rozumieniu podstaw kasacyjnego zaskarżenia. W konsekwencji oczywiście usprawiedliwione było stanowisko zaskarżonego wyroku, że przedmiotem spornych umów cywilnoprawnych nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu ani dzieła w postaci zebrania określonej ilości owoców czy warzyw, ale wyłącznie czynności ich zebrania, oczyszczenia lub posortowania wymagające wykonania takich usług starannego działania, choćby zmierzały one do pozyskania możliwie najwyższej ilości zbioru w stanie wymaganym do odbioru przez punkty skupu lub do ich sprzedaży.

Powyższe oznaczało, że przedmiotowa skarga kasacyjna nie tylko nie spełniła konstrukcyjnych wymagań uzasadniających poddanie jej merytorycznej weryfikacji kasacyjnej, ale była oczywiście bezzasadna, przeto nie zasługiwała na przyjęcie do rozpoznania. Dlatego Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na

podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej, na rzecz której takie koszty były już kilkakrotnie zasądzone we wcześniej ostatecznie negatywnie osądzonych analogicznych sprawach (art. 102 k.p.c.).